

Nawet 50 proc. podatku za złą dokumentację.

22.06.2011 / Paweł Rochowicz / Rzeczpospolita

Niewielkie firmy z kapitałem zagranicznym często popełniają błędy w dokumentach dotyczących transakcji z podmiotami powiązаныmi

Narażają się w ten sposób na dodatkowy podatek i zarzuty stosowania cen transferowych. Potwierdzają to eksperci na co dzień obserwujący poczynania służb skarbowych i przewidują, że będzie się tak dziać coraz częściej.

– Wielkie korporacje na ogół prowadzą odpowiednią dokumentację. Znacznie gorzej sytuacja wygląda w mniejszych firmach – twierdzi radca prawny Józef Banach, znawca problematyki cen transferowych. Dodaje, że mniejsze przedsiębiorstwa nie zawsze dokonują właściwej analizy ekonomicznej, a co za tym idzie – narażają się na zakwestionowanie dokumentacji. Rezultatem może być doszacowanie podatku według sankcyjnej stawki 50 proc.

(...)